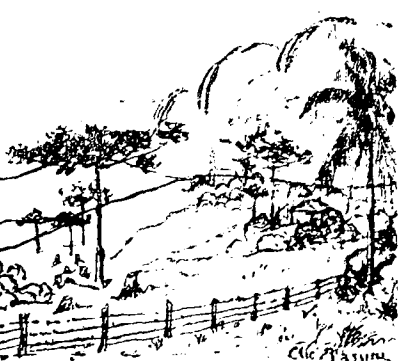




LUD



ROK V. Wydawca w imieniu Spółki Wydawniczej: Ks. Stanisław Plasecki. Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben. Nr. 81. Adres dla listów: - Curityba, Caixa Postal 155 - Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. - Paraná, Brasil.

Szkoly polskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Z powodu zamieszek i zaburzeń rewolucyjnych w Stanie São Paulo nie dochodziły - zdaje mi się - wszystkie listy nadsyłane z mej podróży do redakcji "Ludu"; żeby je uzupełnić podam szanownym czytelnikom jeszcze kilka szczegółów o polskich szkołach naszych rodaków zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Podstawą szkolnictwa amerykańskiego jest początkowa szkoła ludowa, zwana w Stanach Zjednoczonych szkołą publiczną (public school). Do niej obowiązane są uczęszczać wszystkie dzieci od 7-15 roku życia. Istnieje u Amerykanów ścisłe przestrzegany przymus szkolny. Skoro dziecko opuści dwa lub trzy dni szkołę bez usprawiedliwienia się lub słusznego powodu, już zjawia się w mieszkaniu rodziców posłaniec rządowy z zapytaniem o powód nieposyłania go do szkoły. Na niedbałych i upornych rodzinach nakład się kary.

PARAFJALNE SZKOLY POLSKIE.

Obok szkół państwowych istnieją w Stanach Zjednoczonych liczne szkoły prywatne, idące często w zawady z rządowymi, stanowymi lub miejskimi. Niemal każda narodowość, wyznanie czy sekta, ma ją swoje szkoły prywatne, na założenie których rząd chętnie się zgadza, bo w ten sposób jest wolnym od zbudowania i utrzymania szkoły i nauczyciela. Mają więc swe szkoły prywatne Polacy, Włosi, Niemcy, Rusini, różne wyznania jak katolicy, protestanci, presbyterianie, baptysci i t. p. Wszystkie szkoły prywatne są mniej lub więcej swym planem i rozkładem nauki, zbliżone do państwowych szkół publicznych. Nasi rodacy w Stanach Zjednoczonych mają prawie wyłącznie swe parafjalne szkoły prywatne. Swym programem odpowiada parafja na szkoła polska amerykańskim szkołom publicznym, ma przeto i prawo publiczności, lecz z drugiej strony władza szkolna zastrzega sobie nad nią nadzór, czy w dostatecznej mierze uwzględnia się język angielski. Ma więc prawo wizytować ją, z czego od czasu do czasu robi użytek podobnie jak u nas w Brazylii, ale odbywa to się, grzesznie, bez żadnych szikan. Siostry nauczycielki posiadają wymagane patenty do nauczania, które zyskują przez składanie egzaminów do poszczególnych klas wyższych.

PRZYKAZANIA POLAKA NA EMIGRACJI.

Pariska "Polonia" zamieściła patriotyczne przykazania, napisane przez emigranta Mianowskiego. Przykazania te stowarcho mogą zarówno dla Wychodźstwa polskiego we Francji, jak i tu w Ameryce. Przykazania te brzmią jak następuje:

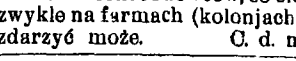
- 1) Nie bądźsz zapierał się Ojczyzny twojej i przodków twoich: nie bądźsz miał cudzych opiekunów przedemną. 2) Nie bądźsz używał imienia mego na pośmiewisko i szyderstwo wrogów swoich. 3) Pamiętaj, abys dzień święte tradycji narodowej uroczyscie święcił. 4) Czuj język ojców swoich i wiarę twą, albowiem w jedności języka i wiary jest potęga narodu polskiego. 5) Nie zabijaj honoru towarzyszy niedoli tułaczey ani kłótnią, ani zdradą, ani oszoerstwem - ani innymi uczynkami ziemi, albowiem niegodnym bądźsz imienia polskiego. 6) Nie opuszczaj żony swej ani dzieciak twoich. Nie pozwól wzeszeptać dzieciom twoim kultury obcej, dopóki nie umocnisz duszy ich w 3-oh cnótach kardynalnych, które są: wiara w przyszość narodu twoego, nadzieja powrotu do ziemi przodków twoich, miłość ojczyzny twojej i wszystkiego, co jej jest. 7) Nie kradnij dorobku braoi wtenczas, kiedy urząd twój pozwala ci czerpać dochody z pracy ich rąk. 8) Nie czyń przeciw rodakom twoim fałszywego świadectwa, krzyżąc: "Polska!", a pod maską słowa tego knując zdradę przez schlebianie pracodawcy twemu, wspieranie podstępem i fałszem krzywdziela i wrogów porządku społecznego. 9) Nie požądaj ani godności ani zaszczytów nad emigrantami polskimi, o ile serce tweszuka nie dobra ziomek, lecz własnego interesu i lenistwa. 10) Ani obojętność, ani pokora ani rozpacz, ani wołanie nie poprawią losu twoego, jeżeli nie potrafisz sam zbudować wszystkiego, czego ci brak, jeżeli nie stworzysz jednej, potężnej organizacji polskiej na obczyźnie.

Wiadomości z polski.

ZAPAS ZŁOTA W POLSKIM BANKU SIĘ POWIEKSZA. Warszawa. - Zapas złota w Banku Polskim wzrósł w ostatnich 10 dniach lipca o przeszło 10 milionów złotych. Cały zapas złota wynosi 92 miliony złotych. Zabezpieczenie polskich pieniędzy w kruszu jest większe od zabezpieczenia w jakimkolwiek kraju europejskim.

Kalendarz Polski

"Przyjaciela Rodziny" NA ROK 1925



wraz z pięknym kalendarzem świątecznym już wyszedł z druku i jest do nabycia w agencji "Ludu" po zwykłej cenie 19500 za egzemplarz. Odbierając ten kalendarz w redakcji płacą 155000 a przy przesyłce pocztowej z powodu znacznych kosztów 165000.

Kalendarz ten w dalstę polskim uród z kroniki streszczającej nam dzieje: wy saki w Polsce w roku 1923 i 24, zawiera krótkie zyciorysy sławnych mężów nowoczesnej Polski, jak: Władysława Grabskiego reformatora skarbu polskiego, M. urzędnika Zamorskiego jednego z najbarniejszych synów Polski i generałów Sikorskiego, Szepińskiego, Żeligowskiego i Maczyskiego. Swoje przeżycia wojenne na wojenach kresach Polski opisał barwnie ksiądz Ł. Zabrzecki z Thomasa Cootha. Prawdziwą ozdobą kalendarza to niezrównany opis: 5 lat niedoli naszych ojców w Brazylii, obra zmarłego i znakomitego PISARZA POLSKIEGO, ADOLFA DYGASIŃSKIEGO, który osobicie przed 35 laty patrzył na początki dziełkiej pracy polskiej w Brazylii. Niejednemu staremu kolonista stana żywo przed oczyma dawne lata i niejedna łza popłynie z oka, na wspomnienie tych, co śmiercią i straszną pracą okupili lepszą dolę potomnych.

Przykazania Polaka na emigracji.

Pariska "Polonia" zamieściła patriotyczne przykazania, napisane przez emigranta Mianowskiego. Przykazania te stowarcho mogą zarówno dla Wychodźstwa polskiego we Francji, jak i tu w Ameryce. Przykazania te brzmią jak następuje: 1) Nie bądźsz zapierał się Ojczyzny twojej i przodków twoich: nie bądźsz miał cudzych opiekunów przedemną. 2) Nie bądźsz używał imienia mego na pośmiewisko i szyderstwo wrogów swoich. 3) Pamiętaj, abys dzień święte tradycji narodowej uroczyscie święcił. 4) Czuj język ojców swoich i wiarę twą, albowiem w jedności języka i wiary jest potęga narodu polskiego. 5) Nie zabijaj honoru towarzyszy niedoli tułaczey ani kłótnią, ani zdradą, ani oszoerstwem - ani innymi uczynkami ziemi, albowiem niegodnym bądźsz imienia polskiego. 6) Nie opuszczaj żony swej ani dzieciak twoich. Nie pozwól wzeszeptać dzieciom twoim kultury obcej, dopóki nie umocnisz duszy ich w 3-oh cnótach kardynalnych, które są: wiara w przyszość narodu twoego, nadzieja powrotu do ziemi przodków twoich, miłość ojczyzny twojej i wszystkiego, co jej jest. 7) Nie kradnij dorobku braoi wtenczas, kiedy urząd twój pozwala ci czerpać dochody z pracy ich rąk. 8) Nie czyń przeciw rodakom twoim fałszywego świadectwa, krzyżąc: "Polska!", a pod maską słowa tego knując zdradę przez schlebianie pracodawcy twemu, wspieranie podstępem i fałszem krzywdziela i wrogów porządku społecznego. 9) Nie požądaj ani godności ani zaszczytów nad emigrantami polskimi, o ile serce tweszuka nie dobra ziomek, lecz własnego interesu i lenistwa. 10) Ani obojętność, ani pokora ani rozpacz, ani wołanie nie poprawią losu twoego, jeżeli nie potrafisz sam zbudować wszystkiego, czego ci brak, jeżeli nie stworzysz jednej, potężnej organizacji polskiej na obczyźnie.

Przykazania Polaka na emigracji.

Pariska "Polonia" zamieściła patriotyczne przykazania, napisane przez emigranta Mianowskiego. Przykazania te stowarcho mogą zarówno dla Wychodźstwa polskiego we Francji, jak i tu w Ameryce. Przykazania te brzmią jak następuje: 1) Nie bądźsz zapierał się Ojczyzny twojej i przodków twoich: nie bądźsz miał cudzych opiekunów przedemną. 2) Nie bądźsz używał imienia mego na pośmiewisko i szyderstwo wrogów swoich. 3) Pamiętaj, abys dzień święte tradycji narodowej uroczyscie święcił. 4) Czuj język ojców swoich i wiarę twą, albowiem w jedności języka i wiary jest potęga narodu polskiego. 5) Nie zabijaj honoru towarzyszy niedoli tułaczey ani kłótnią, ani zdradą, ani oszoerstwem - ani innymi uczynkami ziemi, albowiem niegodnym bądźsz imienia polskiego. 6) Nie opuszczaj żony swej ani dzieciak twoich. Nie pozwól wzeszeptać dzieciom twoim kultury obcej, dopóki nie umocnisz duszy ich w 3-oh cnótach kardynalnych, które są: wiara w przyszość narodu twoego, nadzieja powrotu do ziemi przodków twoich, miłość ojczyzny twojej i wszystkiego, co jej jest. 7) Nie kradnij dorobku braoi wtenczas, kiedy urząd twój pozwala ci czerpać dochody z pracy ich rąk. 8) Nie czyń przeciw rodakom twoim fałszywego świadectwa, krzyżąc: "Polska!", a pod maską słowa tego knując zdradę przez schlebianie pracodawcy twemu, wspieranie podstępem i fałszem krzywdziela i wrogów porządku społecznego. 9) Nie požądaj ani godności ani zaszczytów nad emigrantami polskimi, o ile serce tweszuka nie dobra ziomek, lecz własnego interesu i lenistwa. 10) Ani obojętność, ani pokora ani rozpacz, ani wołanie nie poprawią losu twoego, jeżeli nie potrafisz sam zbudować wszystkiego, czego ci brak, jeżeli nie stworzysz jednej, potężnej organizacji polskiej na obczyźnie.

Wiadomości z polski.

ZAPAS ZŁOTA W POLSKIM BANKU SIĘ POWIEKSZA. Warszawa. - Zapas złota w Banku Polskim wzrósł w ostatnich 10 dniach lipca o przeszło 10 milionów złotych. Cały zapas złota wynosi 92 miliony złotych. Zabezpieczenie polskich pieniędzy w kruszu jest większe od zabezpieczenia w jakimkolwiek kraju europejskim.

Wiadomości z polski.

ZAPAS ZŁOTA W POLSKIM BANKU SIĘ POWIEKSZA. Warszawa. - Zapas złota w Banku Polskim wzrósł w ostatnich 10 dniach lipca o przeszło 10 milionów złotych. Cały zapas złota wynosi 92 miliony złotych. Zabezpieczenie polskich pieniędzy w kruszu jest większe od zabezpieczenia w jakimkolwiek kraju europejskim.

Wiadomości z polski.

ZAPAS ZŁOTA W POLSKIM BANKU SIĘ POWIEKSZA. Warszawa. - Zapas złota w Banku Polskim wzrósł w ostatnich 10 dniach lipca o przeszło 10 milionów złotych. Cały zapas złota wynosi 92 miliony złotych. Zabezpieczenie polskich pieniędzy w kruszu jest większe od zabezpieczenia w jakimkolwiek kraju europejskim.

Hrabia Damian

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z CSIEMNASTEGO WIEKU. 144 - Widać, może to konfederaci. Po prostu się. Podzielił konie i niezdolnego znalazł się tuż przy jezdnym. Tamci, usłysawszy ten krzyk, zechcieli się, lecz nie usłyszeli, niebezpiecznym jechał spokojnie dalej. Skoro jednak Damian z jankami na kilka kroków się przybliżył, jedzący stając i zwrócił konie. Jeden zaś, przystojny i w sile wieku mężczyzna, zapytał: - Szczęść Bote, panowie? Kład Bog prowadzi? - Z Żytomierza - odrzekł Damian. - Mniemam, żeście szlachta, - rzekł na to tajemni: - i my szlachta, a waszyście szlachta są sobie braćmi. Pozwólcie zatem, że wam się przedstawimy. Oto jest pan Czajkowski, łowczy książkowy a gubernator hrabstwa Cudnowskiego. Tu wskazał na towarzysza swego, powannego męża, lat około sześćdziesiąci. - Ja zaś, - mówił dalej, - jestem Jan Okulicz, porucznik królewskiej chorągwi, tera konfederat. - To powiedziałszy, patrzał na Damian i Janika, czekając, aż nazwolą mu się wyminąć. Gdy to uczynili, pan Okulicz uśmiechnął się i wychynął ku nim ręce. - Bracia ze Śląska, witajcie! Nie mylił się zapewne, przypuszczając, iż do konfederacji spieszycie, co nam ten przyjemnie, bo i ja do pana Puławskiego jadę. - To bardzo dobrze - odpowiedział hrabia Damian; - lecz czy panowie wiecie, gdzie pan marszałek przebywa? - O ile wiem, - rzekł na to pan Czajkowski - gotuje on się do startu na Łaów. Przed paru dniami był jeszcze w Samborze, lecz teraz już niewiadomo jest gdzieś indziej. Ciepło on zmienia miejsce pobytu, sąby zmigłi czujność nieprzejelca. Nie wajpie jednak, że w puszczy natrafiamy na konfederatów, którzy nam powiedzą, gdzie pana marszałka szukać. - Skoro tedy - rzekł hrabia - do tego samego celu zechcemy, jedźmy razem. - Zgoda, panowie bracia - zawołał pan Okulicz. - I jechali w las. Pan łowczy patrzał badawczo w ciemne gąsiny boru, jakby chciał je wzmrokiem przebieć i milczał. Pan Okulicz natomiast, mają w świecie obyty i licząc natomiast, wypytwał nowych znajomych o Śląsk. Sam zaś o sobie opowiadał, że wysiany jest przez pana Franciszka Puławskiego po konie dla konfederatów. - Rzmowa sjęci, nie zwrócił uwagi na pana łowczego. - Witam w lesie uleganym krzyk: pan Czajkowski wstrząsł głową i Janika, czekając, aż nazwolą mu się wyminąć. - Proszę państwa, że ja też do pana Puławskiego jadę.

i Dziekana Kapituły tejże Djecezi.

Ksiądz Biskup Anatol Nowak urodził się dnia 12-go października 1862 roku.

PROCES PRZECIWI ZAMACHOWCOWI.

L w 6 w, 15-go sierpnia. — Dziś, rozpoczął się proces przeciwko Stanisławowi Fajdzie Salomonowi Stejgerowi, oskarżonemu o dokonanie zamachu na p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

STOWARZYSZENIE POLAKÓW W AMERYCE CŚWIAD-CZYŁO SIĘ ZA WYDZIAŁEM NARODOWYM POLSKIM.

W rezolucjach swoich, Sejm Stowarzyszenia Polaków, jaki zakończył się 11-go września w Detroit, Mich. uchwalił, co następuje:

W sprawach narodowych uznajemy potrzebę istnienia Wydziału Narodowego i obiecujemy, że popierać go będziemy moralnie i materialnie.

A więc Związek Polek, Sokolstwo, Stowarzyszenie Polaków poparły Wydział Narodowy Polski. Jedynie «narodowy» Związek przeszedł nad kwestją Wydziału do porządku dziennego.

OPLATY PASZPORTOWE W POLSCE MAJĄ BYĆ ZMIENIONE.

Obecny system wydawania dwójakiego rodzaju paszportów zagranicznych, normalnych i ulgowych, wytworzył poważne trudności administracyjne. Zainteresowane władze zwróciły na tę sprawę uwagę nie tylko ze względów oszczędnościowych.

Normalna opłata wynosi za paszport 500 złotych; w stosunku do ulgowej 20 złotych, wytworzyła pole do nadużyć.

Jak się dowiadujemy, istnieje zamiar zniesienia tak wysokich opłat normalnych, przy równoczesnym skasowaniu paszportów ulgowych.

Andrzej Strug

Odnaka Za Wierną Służbę.

ROZKI, 8-go października 1914 roku.

Głównym powodem ogromne masy jeńców rosyjskich z pod Klimontowa. Wielka wygrana Szasnaście tysięcy jeńców i Sanodmierz już wzięty.

JANKOWICE, 11-go października 1914 roku.

Tu znówumy się spotkali z naszą kochaną piechotą. Dużo z nich choruje na czerwonkę. Dowiedziałem się, że 11-a Brygada poszła w Karpaty.

OCENA KATOLICYZMU POLSKIEGO.

Ksiądz Stanrol stwierdził w Przeglądzie Kościelnym wydanym w Północnej Ameryce, wielką prawdę, że katolicyzmowi polskiemu brak oblicza o rysach wyrazistych.

BREDNIE NIEMIECKIE O AKOJI PETLURY I BAŁACHOWICZA.

Warszawa. — Deutsche Allg. Ztg. donosi, że znany przywódca ukraiński Petlura został przez rząd polski wysłany na granicę sowiecką.

WZROSTNIENIE POLSKIEGO WYDZIAŁU NARODOWEGO.

W Mińsku — jak donosi dalej Deutsche Allg. Ztg. — skoncentrowano znaczną ilość wojsk czerwonych.

NIEBEZPIECZNA GDYNIA.

Gdańsk. — Tutejsza prasa niemiecka wysuwa coraz wyraźniej postulat pożyczki zagranicznej dla Gdańska.

WŁADZE GDAŃSKIE NAWIĄZUJĄ JUŻ ODNOŚNE ROKOWANIA.

Władze gdańskie nawiązują już odnośne rokowania, zwłaszcza z Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

POSTULAT POŻYCZKI DLA GDAŃSKA OMAWIAJĄ ZA PRASĄ GDAŃSKĄ RÓWNIEŻ NIKTÓRE PISMA BERLIŃSKIE.

Postulat pożyczki dla Gdańska omawiają za prasą gdańską również niektóre pisma berlińskie.

P. SKRZYŃSKI PRZESZEDŁ NAD TEM DO PORZĄDKU DZIENNEGO.

Genewa. — Havas donosi: Po przemówieniu Macdonalda przerwano zgromadzenie na dwie godziny.

Tu w brygadzie wszyscy już wiedzą, że idziemy zapewne na Warszawę.

„od samej Warszawy „za do Petersburga „za moskalami marsz, marsz! Zdaleka wciąż buczą armaty — to niemy formularz przejścia przez Wisłę ku Lublinowi.

JANKOWICE BŁOTNE, 14-go października 1914 roku.

Oj błotno tu, błotno. Żywna ta ziemia sandomierska. Co się tu wyrabia po drogach Niemcy, austriacy wala w błoto całe sterty najpiękniejszego zboża.

głos minister spraw zagranicznych Polski Skrzyński, który wbrew oczekiwaniom, nie uczynił (!) żadnej (!) aluzji do słów Macdonalda.

Nie rób kłopotu swej gazecie. Zapłać z góry prenumeratę. Nie odwołuj na ostatnią chwilę.

Z Brazylii. Kurytyba.

DESZCZ kilkogodzinny w dniu 20-go października pokrzepił podługiej posuszy spragnione rośliny; było go jednak stanowczo za mało.

BANCO DE CURITYBA WYBUDOWAŁ SOBIE OBECNIE SWÓJ WŁASNY DOM.

Banco de Curityba wybudował sobie obecnie swój własny dom, który stanowi prawdziwą ozdobę miasta.

ŻŁUDZENIE. Niektóre firmy herwowe z Kurytyby, a zwłaszcza firma David Carneiro, rozpoczęły obecnie gorliwą agitację w Europie.

Żłudzenie. Niektóre firmy herwowe z Kurytyby, a zwłaszcza firma David Carneiro, rozpoczęły obecnie gorliwą agitację w Europie.

SANTA CATHARINA. RIO 20-go PAŹDZIERNIKA.

Wedle telegramów z Florianopolis gubernator stanu Santa Catharina dr. Hercilio Luz, jest śmiertelnie chory.

SÃO PAULO. 18-go października.

SÃO PAULO, 18-go października. W najbliższych dniach odbędzie się tu koncert wielkiego pianisty polskiego Miecicia Herszowskiego.

OLETARZYKI KRZYŻ OLETARZOWY DWIE STATUY I UŻYWANE ORNATY.

Oletarzyki krzyż oletarzowy, dwie statuy i używane ornaty. Wszystko w dobrym stanie do sprzedania.

starzy — a nie dba o wygodę. Mówiłem o jest pierwszej klasy. To dopiero prawdziwy bicz boży na sprzedawców i ich żony.

Nasz patrolowy Borsza odprowadził go na koniu. Wracił w parę godzin smutny i zgołębiony.

JANKOWICE BŁOTNE, 14-go października 1914 roku.

Odwiedził nas kochany dzadzio, Str. ko. Az od Komandanta o dwie mile stuknęliśmy nocą po błocie.

KIELCE, 18-go października 1914 roku. Witajcie Kielce kochanej. Stałem we młynie. Niemcy tu rozdają się ani jednego ich żołnierza nie widziałem.

Rio de Janeiro.

RIO 11-go października. NA ZEBRAWIU KOMISJI ZDROWIA (sanitarnej) deputowany i przewodniczący Clementino Fraga przedstawił do ostatecznego rozpatrzenia projekt dotyczący dyplomowanych zagranicznych lekarzy.

Od tych egzaminów wstępnych są zwolnieni docenci, technicy, specjaliści, jeżeli w poszczególnych warunkach kontraktu są ściśle określone ich obowiązki.

SANTA CATHARINA.

SANTA CATHARINA. RIO 20-go PAŹDZIERNIKA. Wedle telegramów z Florianopolis gubernator stanu Santa Catharina dr. Hercilio Luz, jest śmiertelnie chory.

SÃO PAULO.

SÃO PAULO, 18-go października. W najbliższych dniach odbędzie się tu koncert wielkiego pianisty polskiego Miecicia Herszowskiego.

OLETARZYKI KRZYŻ OLETARZOWY DWIE STATUY I UŻYWANE ORNATY.

Oletarzyki krzyż oletarzowy, dwie statuy i używane ornaty. Wszystko w dobrym stanie do sprzedania.

Włochy.

Neapol, Włochy. — Rozognione zardzocią dwie kobiety młode, Concetta Palmira i Maria Weschino o miłośnika pasterza Giovanni Manzi, otoczyły pojedynek na noże.

KIELCE, 19-go października 1914 roku.

Byłem u p. Dziembowskiego, staro-go tutejszego obywatela i naszego wziętego przyjaciela.

KIELCE, 18-go października 1914 roku. Witajcie Kielce kochanej. Stałem we młynie. Niemcy tu rozdają się ani jednego ich żołnierza nie widziałem.

Rodacy!

Zarząd szkolny S. S. Rodacy. Marja ma z cyt zaprosić Szan. Rodacy i Publiczność na Wystawę Robót we własnym gmachu przy ulicy Aquidaban.

Ze swiata. Francja.

KONIEC DJABELSKIEJ WYSPY.

Paryz 17-go września. — Premier Herriot postanowił znieść słynną francuską kolonię karną na Djabelskiej Wyspie we francuskiej Nowej Gwinei.

WYSPA DJABELSKA ZASTYŁA JAKO MIEJSCA ZESŁANIA KAPITANA FRANCUSKIEGO DREYFUSA.

Wyspa Djabelska zastęła jako miejsce zesłania kapitana francuskiego Dreyfusa, skazanego za zdradę Francji na rzecz Niemiec w 1894.

BĘDA UCZYĆ KOMUNIZMU W SZKOŁACH FRANCUSKICH.

Paryz — Na zjeździe, jaki się tu odbył w tych dniach, 8000 nauczycieli i nauczycielek zadeedyowały uczyć w szkołach komunizmu.

PROTEST WŁOSKIEJ ŁOŻY MASOŃSKIEJ.

Rzym, 20-go września. — Wielki mistrz łoży masońskiej we Włoszech wystosował do Mussoliniego protest przeciwko zdegnowaniu licznych łoż przez faszystów.

POJEDYNEK KOBIET O MĘŻCZYZNĘ!

Neapol, Włochy. — Rozognione zardzocią dwie kobiety młode, Concetta Palmira i Maria Weschino o miłośnika pasterza Giovanni Manzi, otoczyły pojedynek na noże.

KIELCE, 19-go października 1914 roku.

Byłem u p. Dziembowskiego, staro-go tutejszego obywatela i naszego wziętego przyjaciela.

KIELCE, 18-go października 1914 roku. Witajcie Kielce kochanej. Stałem we młynie. Niemcy tu rozdają się ani jednego ich żołnierza nie widziałem.

Belina w dobrym humorze. Wczoraj zaraz po przyjeździe zabrał nas pierwszy pluton, na starszych żołnierzach, na kawę i ciastka.

KIELCE, 18-go października 1914 roku. Witajcie Kielce kochanej. Stałem we młynie. Niemcy tu rozdają się ani jednego ich żołnierza nie widziałem.

KIELCE, 18-go października 1914 roku. Witajcie Kielce kochanej. Stałem we młynie. Niemcy tu rozdają się ani jednego ich żołnierza nie widziałem.

KIELCE, 18-go października 1914 roku. Witajcie Kielce kochanej. Stałem we młynie. Niemcy tu rozdają się ani jednego ich żołnierza nie widziałem.

KIELCE, 18-go października 1914 roku. Witajcie Kielce kochanej. Stałem we młynie. Niemcy tu rozdają się ani jednego ich żołnierza nie widziałem.

KIELCE, 18-go października 1914 roku. Witajcie Kielce kochanej. Stałem we młynie. Niemcy tu rozdają się ani jednego ich żołnierza nie widziałem.



